

Sygn. akt VI ACa 430/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Anna Orłowska

Sędzia SA– Wanda Lasocka

Sędzia SO del. – Jolanta Pyźlak (spr.)

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. A.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 października 2011 r.

sygn. akt XXV C 194/11

1. zmienia zaskarżony wyrok :

a) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. A. kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2010 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, a w pozostałej części powództwo oddala;**

b) **w punkcie III w ten sposób, że nadaje mu następującą treść: nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3500 (trzy tysiące pięćset) zł tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona;**

c) **w punkcie IV w ten sposób, że obniża wskazaną w nim kwotę z 1500 (jeden tysiąc pięćset) zł do kwoty 500 (pięćset) zł ;**

d) **w punkcie V w ten sposób, że podwyższa wskazaną w nim kwotę do kwoty 335 (trzysta trzydzieści pięć) zł ;**

e) **w punkcie VI w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. A. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. oddala apelację powódki w pozostałej części;

3. oddala apelację pozwanego;

4. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. A. kwotę 2053 (dwa tysiące pięćdziesiąt trzy) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

5. nakazuje pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 850 (osiemset pięćdziesiąt) zł tytułem opłaty od apelacji, od której uiszczenia powódka była zwolniona.

Sygn. akt VI ACa 430/12

UZASADNIENIE

L. A. w pozwie wniesionym w dniu 16 lutego 2011r. wnosila o zasądzenie od (...) SA z siedzibą w W. kwoty 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2010r. do dnia zapłaty, w tym 30 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna i 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...) SA z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 26 października 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXV C 194/11 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. W pkt II Sąd powództwo oddalił w pozostałej części, w pkt III nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz kwotę 82,32 zł tytułem zwrotu wydatków, w pkt IV nakazał pobrać od powódki z zasądzzonego roszczenia kwotę 1500 zł, w pkt V zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów opinii biegłego, w pkt VI zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 26 czerwca 2010r. syn powódki F. A. został potrącony na trawniku obok bramy do swojej posesji przez kierującego samochodem marki (...) o nr rej. (...). Sprawca wypadku miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym (...). W wyniku wypadku F. A. doznał urazu wielonarządowego i zmarł w szpitalu w dniu 7 lipca 2010r.

Pozwane (...) wypłaciło powódce kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 3 472,26 zł tytułem zwrotu poniesionych w związku z wypadkiem kosztów.

F. A. w chwili wypadku miał 16 lat. Skończył właśnie II klasę gimnazjum. Był chłopcem niezwykle spokojnym, ciekawym świata, łatwo nawiązywał kontakty, starannie wykonywał powierzone mu zadania, miał już wybraną szkołę ponadgimnazjalną. Był związany z rodziną, miał dobre relacje z matką.

Powódka w chwili wypadku i śmierci syna nie pracowała. Została zwolniona z pracy w lutym 2010r. Obecnie podejmuje prace dorywcze w niepełnym wymiarze godzin. Nie jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy. Posiada jeszcze dwoje nastoletnich, młodszych od zmarłego syna, dzieci. Po wypadku powódka zaczęła leczyć się w (...), otrzymuje leki na uspokojenie i na sen, raz w miesiącu ma wizytę u psychiatry. Od śmierci syna jest nerwowa, boi się o pozostałe dzieci. Życie towarzyskie małżonków uległo znacznemu pogorszeniu. Powódka codziennie jest na cmentarzu.

W oparciu o opinię biegłego psychiatry Sąd Okręgowy ustalił, iż u L. A. zachodzi jako następstwo śmierci syna przedłużona reakcja żałoby przejawiająca się w lękowym nastawieniu do wychodzenia pozostałych dzieci z domu, obniżonym nastroju, zaburzeniach snu, częstym powracaniem do sytuacji śmierci syna, ciągłym przeżywaniem jego śmierci i braku jego osoby. Jednak nie powoduje to istotnego zakłócenia jej funkcjonowania społecznego i zawodowego, które byłoby skutkiem przedłużonej reakcji żałoby.

Sąd Okręgowy wskazał, iż roszczenie z art. 446 § 3 k.p.c. przyznaje się wyłącznie w sytuacji pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej, cierpienia psychiczne nie podlegają uwzględnieniu w ramach odszkodowania na tej podstawie, ale gdy wywołują osłabienie aktywności życiowej poszkodowanego, co może to powodować pogorszenie jego sytuacji życiowej, mogą mieć wpływ na ustalenie wysokości tego odszkodowania. Sąd Okręgowy uznał jednak powództwo o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci syna za nieuzasadnione, mając na uwadze wyniki opinii biegłego psychiatry, który stwierdził, iż wyniku przedmiotowego zdarzenia nie nastąpiło osłabienie aktywności życiowej powódki. Poczucie osamotnienia oraz utrata ewentualnej opieki ze strony dziecka na przyszłość, zdaniem Sądu Okręgowego, rekompensuje zadośćuczynienie, które Sąd przyznał w żądanej wysokości.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle 446 § 4 k.c. kwota 15 000 zł wypłacona powódce przez pozwanego nie spełnia warunku stosownego zadośćuczynienia za śmierć dziecka. Łączna kwota 65 000 zł w ocenie Sądu Okręgowego pozwoli powódce, będącej w trudnej sytuacji majątkowej, na uzyskanie komfortu psychicznego, co choć trochę złagodzi ból i cierpienia, zgodnie z funkcją zadośćuczynienia.

Odsetki od kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził od daty upływu 30 dni od zgłoszenia szkody, mając na uwadze, iż sprawa nie wymagała szerokiego dowodzenia i termin 30 dniowy był wystarczający dla prawidłowej likwidacji szkody.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. wskazując, iż pozwana uległa w 62,5%.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosły obydwie strony.

Powódka zaskarżyła orzeczenie w zakresie, w jakim Sąd oddalił powództwo o odszkodowanie oraz co do rozliczenia kosztów procesu. Podniosła następujące zarzuty:

- 1) naruszenia prawa materialnego w postaci art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powódce nie należy się żadna kwota tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej po śmierci syna, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż powódce należy się również stosowne odszkodowanie z tego tytułu,
- 2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia zawodowego oraz nierozważenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w efekcie prowadzącym do niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie i ustalenie, iż nie zachodzą przesłanki do stwierdzenia znacznego pogorszenia obecnej sytuacji materialnej powódki, podczas gdy z materiału tego wynika jednoznacznie, że powódce należy się również stosowne odszkodowanie z tego tytułu;
- 3) naruszenie prawa procesowego w postaci art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 i 98 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnych ustaleń, że koszty zastępstwa procesowego powinny zostać wzajemnie zniesione, pomimo, że żądanie zostało uwzględnione w 62,5% oraz nieuwzględnienia faktu, iż powódka uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 82,32 zł tytułem kosztów opinii biegłego.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30 000 zł z odsetkami od 13 września 2010r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Pozwany zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia powyżej kwoty 15 000 zł oraz odsetek od zasądzonej kwoty za okres od 13 września 2010r. do 26 października 2011r. Podniósł następujące zarzuty:

1) naruszenia prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez zawyżenie wysokości zasądzonego odszkodowania i tym samym oderwanie go od funkcji kompensacyjnej, a sprowadzenia do funkcji represyjnej, jak również poprzez brak rozważenia przez Sąd Okręgowy aktualnych warunków ekonomicznych i stopy życiowej społeczeństwa,

2) naruszenia prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek od 13 września 2010r. do dnia zapłaty, podczas gdy bezspornym pozostaje, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmniejszenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia do koszty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2011r. oraz zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części wyżej wskazanej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, pozwany wносиł o oddalenie apelacji powódki i również zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest w częściowo uzasadniona. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż odszkodowanie, które Sąd może zasądzić na podstawie art. 446 § 3 k.c. zmierza do naprawienia nie tylko uszczerbku o charakterze ściśle majątkowym, lecz pozostaje w związku z elementem niemajątkowym. Z tego względu w ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne, jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwycięzania trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010, IV CSK 170/10, niepubl.). Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację, np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby (por. wyrok SN z 3 grudnia 2010r. I PK 88/10 LEX nr 737254). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odszkodowanie uznając, iż skoro nie nastąpiło osłabienie aktywności życiowej powódki, to nie doszło do pogorszenia jej sytuacji życiowej, zaś oczekiwania powódki co opieki ze strony syna w przyszłości, rekompensuje jej zadośćuczynienie. Zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę niemajątkową, cierpienia psychiczne czy krzywdę moralną pozostającą w sferze subiektywnych przeżyć danej osoby. Utrata oczekiwanej pomocy ze strony syna w przyszłości wiąże się również z aspektem materialnym, obejmuje zarówno świadczenia czysto materialne, jak zwykłą ludzką pomoc z sytuacji choroby czy starości, np. zawiezenie do lekarza, podanie leków, posiłku, ale nawet samo wsparcie psychiczne. Brak takiej pomocy prowadzi do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej danej osoby, bowiem musi ona często korzystać z odpłatnej pomocy innych osób lub w ogóle jest tej pomocy pozbawiona. W orzecznictwie jest utrwalony pogląd o tym, że pogorszeniem sytuacji życiowej jest również śmierć dorastającego syna, na którego pomoc rodzice mogli liczyć w przyszłości (por. wyrok SN z 13 maja 1969r. II CR 128/69 OSN 1970/6/122, wyrok z 8 lipca 1974r. I CR 361/74 OSP 1975 z. 9 poz. 204). Tę okoliczność należy również uwzględnić w niniejszej sprawie, skoro powódka nie otrzymała z tytułu odszkodowania żadnej kwoty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne jest zasądzenie z tego tytułu kwoty 20 000 zł. Przyznanie wyższego odszkodowania nie jest uzasadnione, bowiem jak słusznie Sąd Okręgowy zauważył, z opinii biegłej wynika, iż nie nastąpiło osłabienie aktywności życiowej powódki spowodowanej przedłużoną reakcją żałoby. W niniejszej sprawie jest też bezsporne, iż syn stron jeszcze nie pracował i nie przyczyniał się finansowo do gospodarstwa domowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanego, należy uznać ją w całości za niezasadną. Celem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446§4 k.c. jest rekompensata krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota 65 000 zł, jaką łącznie otrzyma powódka

tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna, nie jest kwotą nadmierną. Powódka utraciła swoje pierwsze najstarsze dziecko, które już odchowała, z którym była bardzo związana. Skutki tego zdarzenia rozciągają się z takim przypadkiem na całe jej życie, szkoda ma charakter nieodwracalny. Czym są w porównaniu do cierpień z tytułu śmierci dziecka cierpienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych, gdzie są często zbliżone kwoty zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma być odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Co do zasady każda matka kocha swoje dziecko niezależnie od tego, ile zarabia i tak samo cierpi po jego utracie. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotnych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (tak SN w wyroku z 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10). Nie można też przyjąć, aby kwota 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia prowadziła do wzbogacenia powódki, jeśli ma to być rekompensata za ból związany z utratą syna, który to ból może być odczuwalny przez wiele lat, nawet do końca jej życia. Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W kwestii wypłaty świadczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obowiązuje termin wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152 ze zm.). Zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, chyba że wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, albo też gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie żadna z okoliczności opóźniających termin wypłaty zadośćuczynienia, jak i odszkodowania nie zaistniała. Rozmiar szkody, zarówno materialnej jak i niematerialnej był możliwy do ustalenia w terminie wskazanych w ww. przepisie. Zarówno zasądzone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie, jak i odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej obejmują okoliczności, które były znane już dacie zgłoszenia szkody; nie jest to sytuacja, w której np. poszkodowany leczy się i nie wiadomo jakie będą ostateczne skutki wypadku, tym bardziej, iż nie nastąpiło – jak wynika z opinii biegłej, osłabienie energii życiowej powódki spowodowane przedłużoną żałobą, która to okoliczność mogła się ujawnić później, ale się ostatecznie nie ujawniła. Wyrok Sądu nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. W orzecznictwie wskazuje się, iż przepis mówiący o zasądzeniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia nie oznacza dowolności oceny sądu, lecz jest konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c. stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (tak SN w wyroku z dnia 16 grudnia 2011r. LEX Nr 1129170). Zarzuty apelacji pozwanego odnoszące się do terminu zasądzenia odsetek należy uznać za nieuzasadnione. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona 12 sierpnia 2010r., a zatem termin wymagalności świadczenia upływał 12 sierpnia 2010r. i od dnia następnego zasadne jest zasądzenie odsetek ustawowych, zarówno od kwoty zadośćuczynienia, jak i odszkodowania, w oparciu o art. 481 § 1 k.c.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu apelację powódki należy również uznać za uzasadnioną. Stosownie do art. 100 k.p.c., w przypadku częściowego uwzględnienia żądań stron, Sąd w oparciu o względy słuszności może dokonać bądź wzajemnego zniesienia kosztów, bądź stosunkowego rozdzielenia kosztów, które polega na wyważonym rozłożeniu kosztów pomiędzy stronami, odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione, oraz stosownie do wyniku postępowania. Wówczas podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowi suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 oraz art. 99 k.p.c. i dzielona proporcjonalnie do stosunku, w

jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną; otrzymane w rezultacie kwoty stanowią udziały stron w całości kosztów (jeżeli natomiast poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica) – zob. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90, OSP 1991, z. 11, poz. 279; wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63). Omawiany przepis nie wymaga arytmetycznie ścisłego rozdzielenia kosztów procesu według stosunku części uwzględnionej do oddalonej w każdym przypadku; zasadniczym kryterium w kwestii określenia rozkładu kosztów między stronami powinna być bowiem zasada słuszności – por. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1952 r., C 290/52, OSNCK 1953, nr 4, poz. 99). Co do zasady zniesienie kosztów powinno nastąpić w sytuacji, gdy strony w zbliżonym stopniu utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną, a jednocześnie poniesione przez nie koszty były porównywalne. Sąd Okręgowy zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego, choć przyznał, iż powódka wygrała w 62,5%, a zatem uzasadnione są te argumenty apelacji powódki, które wskazują na naruszenie art. 100 k.p.c. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki od pozwanego koszty opinii biegłego w kwocie 300 zł nie uwzględniając faktu, iż postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2011r. powódka została wezwana do zapłaty kwoty 82,32 zł tytułem uzupełnienia zaliczki i kwotę tę wpłaciła (k. 134v), poczym ponownie nakazał pobrać tę kwotę od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, co jest nieprawidłowe.

Jednakże w konsekwencji zmiany orzeczenia co do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu, zmianie ulega również rozstrzygnięcie o kosztach. Powódka wygrała ostatecznie proces w 87,5% i w takiej też części pozwany powinien ponieść koszty procesu. Poniesione przez strony koszty procesu w pierwszej instancji wyniosły łącznie 7582,32 zł (powódka 3600 zł koszty zastępstwa procesowego oraz 382,32 koszty opinii biegłego, pozwany 3600 zł koszty zastępstwa procesowego). Zgodnie z art. 100 k.p.c. pozwany powinien ponieść ok. 87,5% z tej kwoty to jest w zaokrągleniu 6 635 zł, poniósł koszty własnego pełnomocnika tj. 3600 zł, a zatem powinien zwrócić powódce 3035 zł (w tym 2700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 335 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego). Zgodnie z art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 Nr 90 poz. 594 ze zm.) w tym samym procencie strony powinny być obciążone opłatą od pozwu, od której powódka była zwolniona. Pozwany powinien zwrócić Skarbowi Państwa kwotę 3500 zł, zaś od powódki z zasądzonych roszczenia należy pobrać kwotę 500 zł.

W postępowaniu apelacyjnym apelacja pozwanego została w całości oddalona, zaś apelacja powódki częściowo uwzględniona. Mając na uwadze zsumowaną wartość przedmiotu sporu z obydwu apelacji należy stwierdzić, iż ogółem powódka wygrała w postępowaniu apelacyjnym w 85%. Koszty w drugiej instancji wyniosły po stronie powódki: 2700 zł - koszty zastępstwa procesowego oraz 500 zł - część opłaty od apelacji, a po stronie pozwanego (...): 2700 zł koszty zastępstwa procesowego oraz 1750 zł opłata od apelacji, ogółem koszty obydwu stron wyniosły 7650 zł. Z tej kwoty pozwany powinien ponieść łącznie 85% , tj. (w zaokrągleniu) kwotę 6503 zł, poniósł 4450 zł, a zatem na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2053 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany powinien również zwrócić Skarbowi Państwa część nieuiszczonej opłaty od apelacji powódki na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy o kosztach w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do wyników procesu - 85% z kwoty 1000 zł, od której uiszczenia powódka była zwolniona tj. kwotę 850 zł.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. i 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.